

4. Całkiem prywatne spotkanie na szczycie

Zjawiłem się punktualnie o godz. 11 w gabinecie Tedeusa, w jednym z licznych budynków uniwersyteckich miasta. Gdy wszedłem, zdumiały mnie dziwne urządzenia leżące na podłodze. Były to dwie ogromne cewki, ważące po 50 kg każda, podłączone siecią kabli do komputera.

W gabinecie jakiś młody człowiek rysował coś skomplikowanego na tablicy. Tedeus powiesił ją kiedyś na jednej ze ścian, co mnie wtedy nieco zdziwiło. Te cewki i skomplikowane wzory wypisywane na tablicy świadczyłyby, iż Tedeus przeszedł z grupy literackiej do grupy fizycznej? Może tego wystraszyła się Hera? Zapytam go!

Młody człowiek mówił coś nie odwracając się do słuchaczy, coś, czego nie rozumiałem, skupiłem się więc na ponownym studiowaniu wiszącego na ścianie pięknego, ozdobnego kartusza. Kartusz miało wielu z nas.

Aby odczytać treść kartusza, trzeba znać podstawowe znaki hieroglificznego pisma staroegipskiego oraz kilka konwencji przestrzeganych w trakcie ich konstruowania. Czytałem ponownie {... Tedeus, syn Eliasa, urodzony pod znakiem Strażnika, przybyły z Recurrence, znawca przeszłości, odgadujący przyszłość...}. Tedeus wybudził mnie nagle z zamyślenia.

- Przyjechałeś jednak! Co chcesz wiedzieć?
- Czy dostanę pomarańczową kopertę?
- Przecież już dostałeś!
- Sprawdzam Cię! Sprawdzam mechanizm. Nie rozumiem, na czym polegają przygotowania to takiej dziwnej konferencji.

Jest gorzej, nie rozumiem celu zwołania konferencji. Nie chcę stracić czasu na czcze gadanie.

– Mechanizm jest właśnie taki, jak widzisz. Nie tylko Ty przyjechałeś tutaj, aby zadać pytanie. Trzy inne osoby też tu są, chcą porozmawiać i zaspokoić swoją ciekawość. Ty i trzej inni tzw. animatorzy mają prawo zaprosić na własną rękę 2 inne osoby, a każda z owych 12 osób może przybyć na konferencję z osobą towarzyszącą. Tak więc będzie nas 26.

– Słuchaczy czy prelegentów? Kogo można zaprosić?

– Należy starać się zaprosić kogoś z nas, potomków przybyszy lub jakąkolwiek inną osobę która ma coś istotnego do powiedzenia na temat konferencji. Jedna z dwóch osób może być zaproszona warunkowo, na okres próbny, tzn. na czas działań przygotowujących akcję. Należy się jednak starać, aby nie popełnić znacznej pomyłki. Osobowość zaproszonej osoby nie powinna być tak odmienna od naszej aby prezentacja naszych idei była kompletnie odrzucana... hi... aby osoba zaproszona nie próbowała nas unicestwić.

– To jest o składzie osobowym, ale na czym polega głębsza istota mechanizmu?

– Masz rację, jest warstwa... głębsza i jeszcze głębsza. Mechanizm powołania narady zakłada, że cztery osoby inicjujące, owi animatorzy zapoznają się poprzez osobistą rozmowę ze mną z „planowanym scenariuszem akcji”. Rozmawiają potem z wybranymi przez siebie dwoma innymi potencjalnymi uczestnikami narady, tak że na konferencji odbędzie się już jedynie przegląd „za i przeciw”, ewentualna modyfikacja planu i podjęcie decyzji o jego uruchomieniu.

– Jakie będą następstwa uruchomienia akcji.

– Kluczowe dla rozwoju ludzkości :-).

– Tedeus, nie żartuj! Powiedz, na czym to z grubsza polega i jakie niebezpieczeństwa grożą uczestnikom. Chyba wiesz, że rozmawiałem z Herą i wiesz że Twoja żona jest przerażona

– Rodzaj przedsięwzięcie zależy od tego, czy organizuje je grupa biologiczna, fizyczna czy literacka.